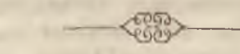
№ 88. Wtorek 17. Kwietnia 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.



MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 13. kwietnia. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem c. k. radzcę dworu przy Namiestnictwie we Lwowie Karola *Moscha* jako kawalera ces. austr. orderu Leopolda według statutów tego orderu wynieść najłaskawiej do stanu rycerskiego Cesarstwa austryackiego.

(Akt łaski Jego c. k. Apost. Mości.)

Wiedeń, 11. kwietnia. Serca wszystkich patryotów i ludzi prawych przejęły się najtkliwszą wdzięcznością, kiedy w dzień urodzin Najjaśniejszej Arcyksiężniczki, pierworodnej córki naszego miłościwego Cesarza i Pana ogłoszono w gazecie Wiedeńskiej najwyższą amnestyę z 28. lutego 1855, którą Jego c. k. Apostolska Mość raczył puścić w niepamięć wszystkie potąd popełnione zbrodnie obrazy Majestatu, obrazy Członków Domu cesarskiego i zaburzenia spokojności publicznej, jak również i przestępstwo poduszczania, darować wszelką dalszą karę, i nakazać zaniechanie wszystkich śledztw w tej mierze.

To uczucie najtkliwszej wdzięczności wzmoże się jeszcze i wzbudzi niezawodnie w piersi wszystkich prawych Austryaków wierną miłość, przywiązanie i uwielbienie dla wspaniałomyślnego Monarchy swego, gdy się dowiedzą jeszcze i o tem, że Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem do ministra sprawiedliwości wydanem rozporządzeniem z 7. kwietnia 1855 ogłosić nowy, równie wzniosły jak i szeroko obejmujący akt łaski, i nakazać niezwłoczne jego wykonanie.

Szczupły zakres dziennika nie dozwala nam wchodzić w obszerny rozbiór powodów, jakie temu wielkiemu aktowi łaski wytknęły granice potrzebne dla przestrzegania i utrzymania bezpieczeństwa publicznego.

Zastanowimy się więc tu tylko w ogólności nad rozmaitemi względami, jakie nastręczały się uwadze Najjaśniejszego Pana w sprawie zupełnego, lub też częściowego ułaskawienia skazanych. Dozwolono nam — pisze dalej gazeta Wiedeńska — przeglądnąć listę skazanych wyrokiem sądowym, a do najwyższego ułaskawienia przedstawionych, i z zawierających się tam uwag o ich życiu dawniejszem, o rodzaju czynów karogodnych, jakich się dopuścili, tudzież z zachodzących przytem okoliczności powzięliśmy to przekonanie, że chodziło tu głównie o rozpoznanie niestosownego i zbyt surowego wymiaru kar, jakie w niektórych krajach koronnych po części podczas stanu wyjątkowego, częścią zaś na mocy dawniej tam istnących przepisów karnych i zwyczajów prawem uświęconych wymierzono dla wielu osób za rozmaite zbrodnie, przestępstwa lub przewiny.

Najprzód tedy było zamiarem mądrego i łaskawego Monarchy pogodzić te ostre, sądowym wyrokiem wyrzeczone kary według słuszności z powszechnym kodexem karnym z 27. maja 1852 w całej Monarchyi obowiązującym, tudzież z wymiarem kar, jakiego trzymały się sądy karne innych krajów koronnych w swoich wyrokach za tym podobne czyny karogodne, jak niemniej odpowiedniem opuszczeniem kary doliczyć do niej i niestosownie długi areszt indagacyjny, w jakim trzymano więźniów szczególnych bez własnej ich winy, a to albo dla powszechnych od roku 1848 wszczętych zamieszek, lub z przyczyny ustania wówczas w niektórych krajach koronnych funkcyi sądowych.

Przytem mieli najwyższej tej łaski dostąpić tylko ci więźniowie, których uwolnienie — ile z rodzaju karygodnych ich czynów i pobudek do tych czynów, tudzież z całego ich zresztą usposobienia i zachowania się wnosićby należało — nie zagrażałoby społeczności nowem niebezpieczeństwem. Według tego więc przypuszczono do najwyższej łaski tych tylko więźniów, którzy okazaną swą szczerą skruchą, dobrem podczas odsiadywania kary postępowaniem swojem, i nieskazitelnością dawniejszego życia swego, dają nadzieję prawdziwej na przyszłość poprawy, zwłaszcza jeźli wiek ich młody i niezepsuty potąd charakter zdają się za to zaręczać.

Szczególnie zaś uwzględniono tych więźniów, którzy czynów karygodnych dopuścili się z cudzego poduszczenia, w namiętnem wzruszeniu lub przygnębieni troskami o chléb powszedni, albo też z namowy obcej, z bojaźni hańby lub wyrzutów, za jakie dawniej popełnione przestępstwo, którzy zawinili więcej z nierozwagi i lekkości, niż z umysłu i złej woli, lub gdzie wynikłą później złość i zgrozę przypisać należy więcej okolicznościom nieszczęśliwym, jakie się do tej sprawy przyplątały, niż złemu naprzód już powziętemu zamiarowi, niemniej uwzględniono najłaskawiej i tych więźniów, którzy dla swego wieku podeszłego, lub dla ciągłej chorowitości, chorób nie do wyleczenia, lub dla szczególnych, smutnych stosunków domowych ich familii niewinnych, zasługują na większe względy z samej już uwagi na ludzkość.

Jego c. k. Apost. Mość powodując się temi zasadami, raczył przeto wspomnionem rozporządzeniem najwyższem z 7. kwietnia 1855 darować resztę kary *pięciuset ośmdziesięciu i sześć* więźniom w rozmaitych miejscach więziennych Monarchyi *zupełnie*, a innym *trzysta jedenastom* częściowo.

Wspominamy tu jeszcze i o tym szczególe, że w liczbie pierwszych znajduje się także 164 starozakonnych mężczyzn i kobiét z dawniejszego okręgu Krakowskiego, którzy za zawarcie ślubów małżeńskich bez uprzedniego zezwolenia władzy politycznej, a dla starozakonnych w tym względzie prawem przepisanego — skazani zostali po części jeszcze na mocy dawniejszych w tym okręgu przepisów na różne kary więzienia.

Ten najwyższy akt łaski przesłano z dołączeniem listy ułaskawionych dla każdego z odnoszących się dziewiętnastu sądów wyższych dnia 8. kwietnia do wszystkich krajów koronnych, a to dla *niezwłocznego* obwieszczenia interesowanym i *doraźnego* wykonania tak, że z wdzięcznem dla naszego najmiłościwszego Cesarza i Pana uczuciem możemy oznajmić, jako w tej chwili, kiedy czytelnicy nasi powezmą wiadomość niniejszą, już też i wspomnieni 586 więźniowie, którym resztę kary najłaskawiej opuszczono, zostali z więzienia wypuszczeni, i wrócili na łono swych rodzin. *(W. Z.)*

Wiedeń, 12. kwietnia. Jego Mość Cesarz Ferdynand obchodzi dnia 19. b. m. w Pradze 62. rocznicę urodzin swoich, na którą to uroczystość oczekują w Pradze przybycia kilku członków familii najwyż. dworu.

Konferencye wiedeńskie, które jak z początku sądzono, miały trwać tylko 5—6 dni, przeciągnęły się już do czterech tygodni.

Ponieważ książę Gorczakow nie otrzymał jeszcze oczekiwanej depeszy, przeto i dzisiaj nie odbyła się konferencya. *(Oest. Ztg.)*

Ameryka.

(Układy Brazylii z Paragwają. — Pokój w republikach argentyńskich. — Ekuador ogłasza wolną żeglugę.)

Rio Janeiro, 12. lutego. Flota przeznaczona do popierania układów Brezylii z państwem Paraguay stoi już od niejakiego czasu na rzece La Plata, i składa się z 10 parostatków i 18 okrętów żaglowych. Ma po większej części trzydziestofuntowe działa a la Paixhans, tudzież 68funtowe armaty. Liczba wojska liniowego na pokładzie wynosi 2000 szeregowców ze stosowną liczbą oficerów i podoficerów. Prócz tego wysłano kilka oddziałów wojska, które od dłuższego czasu stały w prowincyi Rio Grande do Sul na granicę Paraguay. — Syn prezydenta Paraguay jenerał Lopez bawił tu przez kilka dni w podróży z powrotem z Europy, i miał audyencyę u Jego Mości Cesarza, tudzież konferencye z prezydentem ministrów i z ministrem spraw zewnętrznych. Ministrowie mieli go wzywać na tych konferencyach, by w sporze między obydwoma krajami zechciał pośredniczyć u ojca swego, prezydenta. Słychać, że syn nie przyjął tego wezwania, i nadmienił oraz, że admirał na czele floty z poleceniem negocyowania nie mógłby liczyć na uprzejmość ze strony rządu republiki, lepiejby więc uczyniła Brezylia, gdyby wysłała innego pełnomocnika. Brezylia sformułowała pretensye swoje do republiki Paraguay w następujących punktach:

1) Zadośćuczynienie za obrażający sposób, w jaki rząd Paraguajski wydalił z terytorium swego brezylijskiego sprawującego interesa pana Leal. 2) Pozwolenie wolnego przejazdu wszystkim okrętom brezylijskim równie wojennym jak handlowym przez terytorium

republiki Paraguay na rzece tego samego nazwiska. Ostatnią pretensyę wywodzi rząd brezylijski z traktatu zawartego z republiką Paraguay d. 25. grudnia 1850, podczas gdy rząd republiki zaprzecza, jakoby przyznał Brezylii podobne prawo.

Dnia 20. grudnia r. z. został zawarty pokój między państwem Buenos-Ayres i konfederacyą argentyńską. Załatwienie sporów, które krajom tym mocno już dotkniętym klęskami wojny, nową zagrażały wojną, przypisują niespodziewanemu umiarkowaniu jenerała Urquizy, prezydenta konfederacyi argentyńskiej. Chociaż był silniejszy i znosił częste zaczepki ze strony prasy Buenos Ayres, zrobił jednak pierwszy krok do negocyacyi o pokój, do których rząd Buenos-Ayres opanowany namiętnością kilku członków swoich z początku nie chciał się przychylić. Dopiero dnia 30. grudnia udał się prezydent Obligado w towarzystwie ministra finansów i dwóch członków izby z Buenos Ayres do leżącego przed granicą prowincyi Santa-Fé miasta San Nicolas, by się naradzić z jenerałem Urquiza nad zapowiedzianem w ich traktacie połączeniem wszystkich prowincyi republiki argentyńskiej.

Dnia 26. listopada r. z. wydano w państwie Ecuador ustawę, którą dozwolono wszystkim narodom wolną żeglugę na rzece Amazońskiej w obrębie terytorium państwa Ecuador. *(W. Z.)*

Hiszpania.

(Sprawy w Kortezach.)

Madryt, 2. kwietnia. Na przedwczorajszem posiedzeniu Kortezów toczyła się dalsza dyskusya nad projektem ustawy względem sprzedaży dóbr kościelnych i narodowych i odrzucono znaczną większością głosów poprawkę pana Labrador, który żądał, ażeby sprzedaż dóbr komunalnych zależała od przyzwolenia większości mieszkańców. Poprzednio przyzwoliło zgromadzenie na utworzenie bezimiennego towarzystwa dla budowy kolei żelaznej z Alar do Santander. — Na dzisiejszem posiedzeniu wystąpił pan *Sotomayor* bardzo gwałtownie przeciw administracyi jeneralnego kapitana wyspy Kuby, Jose Concha. Na zarzuty pana Sotomayor odpowiedział obecny brat obwinionego, Manuel Concha, równie żywą obroną. Również pan *Luzuriaga* usprawiedliwiał postępowanie jeneralnego kapitana jako z wszech miar odpowiadające tamtejszym stosunkom. Sotomayor cofnął na to część swych obwinień. Następnie oświadczył minister spraw wewnętrznych na interpelacyę, że postępowanie pana Howden po wypadkach w Sevilli niema przykładu w rocznikach dyplomacyi, potwierdził oraz minister wszystko, cokolwiek sam poprzednio o tych wypadkach przytoczył. Izba słuchała oświadczeń ministra z życzliwością i jawnie przyznała niesłuszność lordowi Howden. Następnie odesłano do komisyi ustawę upoważniającą niekatolików do zakładania cmentarzów. W końcu odczytano jeszcze zupełnie w myśli rządu zredagowane sprawozdanie wydziału o ustawie względem gwardyi narodowej.

Independance belge donosi z Madrytu pod dniem 2. kwietnia: „Projekt ustawy względem milicyi narodowej zajmuje bardzo wszystkie umysły i więcej niż kiedykolwiek usiłują malkontenci wywołać niepokoje, korzystając z tego usposobienia. Co wieczór odbywają się zgromadzenia; mianują deputowanych, redagują protestacye, które przedłożone będą Kortezom przed głosowaniem nad tym projektem.“

Depesza z Madrytu z dnia 5. kwietnia donosi: „Kortezy odrzuciły wczoraj wieczór większością 163 głosów przeciw 50 osobną uchwałę przeciw projektowi ustawy względem milicyi, którą zaproponował pan Vargas, Alkada Madrytu i członek mniejszości komisyi. Posiedzenie było burzliwe.“ *(W. Z.)*

(Projekt ustawy względem milicyi w komisyach większością jest przyjęty.)

Wychodzący w Madrycie francuski dziennik donosi pod dniem 31. marca, że dniem pierwej Kortezy w swych biurach mianowały komisyę dla rozpoznania projektu ustawy przeciw milicyi narodowej. Po długiej dyskusyi odniósł rząd w czterech biurach zwycięstwo; pomiędzy członkami komisyi wybranymi z trzech innych biur, oświadczyło się dwóch za odroczeniem projektu ustawy a tylko jeden za odrzuceniem.

Depesza z Madrytu z dnia 2. kwietnia donosi: Większość komisyi, której polecono sprawozdanie o projekcie ustawy względem milicyi narodowej przyzwoliło na wniosek rządu. Mniejszość podyktowała odrębne wotum. Wspomniony projekt ustawy jest następującej treści:

„Zakazano jest milicyi narodowej i każdemu innemu zbrojnemu korpusowi, zgromadzać się dla naradzania się nad sprawami publicznemi.“ *(W. Z.)*

Anglia.

(Lord Paget komendantem lekkiej kawalery. — Admirał Baynes dowodzi trzecią dywizyą floty. — Nowe łodzie.)

Londyn, 6. kwietnia. W kołach wojskowych utrzymują za rzecz pewną, że lord Paget odjedzie do Krymu i obejmie komendę lekkiej kawaleryi w miejsce mianowanego jeneralnym inspektorem kawaleryi lorda Cardigan. Nominacya ta przypuszcza na wszelki przypadek egzystencyę lekkiej kawaleryi w Krymie. Najdzielniejszą cześć wojska tej broni jak się zdaje, nie bardzo licznego będzie stanowić wysłany na teatr wojny pułk z Bombaju.

Rear-admirał Baynes zostanie w Portsmouth i dowodzić będzie 3cią dywizyą floty na morzu, skoro będzie gotowy jego banderowy okręt „Retribution“. — Dwie parowe łodzie kanonierskie „Weser“ i „Recruit“ odpłynęły we środę z Plymouth na czarne morze. — W Liwerpolu spuszczono wczoraj z warsztatu nowy umyślnie dla rządu zbudowany transportowy okręt „Assistant“. Jestto żelazny statek śrubowy o sile 400 koni i 1800 beczek ciężaru. — Okręt „Great Britain“, który wczoraj zawinął do Portu w Portsmouth dla wysadzenia na ląd swych pacyentów, otrzymał zaraz rozkaz telegrafem, ażeby się przygotował do zabrania na pokład 1500 ludzi.

Francya.

(Konferencye dyplomatów w Wiedniu.)

Gaz. Wied. z dnia 11. b. m. pisze: Mocą cesarskiego dekretu z d. 5. b. m. mianowany został Kontre-admirał Pennaud komendantem francuskiej dywizyi okrętowej na morzu baltyckiem. Wiadomo, że p. Pennaud już w przeszłym roku pod dowództwem wiceadmirała Parceval-Deschenes odbył kompanię na morzu baltyckiem. *Journal des Debats* rozbiera trudności, jakie za sobą koniecznie pociągnąć musi dyskusya nad trzecim punktem gwarancyi w konferencyi wiedeńskiej. Te trudności są według zdania tego dziennika wielkie, ale mogą być pokonane; konferencya załatwiła już równie trudne a nawet drażliwsze punkta; można się przeto spodziewać, że pomyślnie ukończy swe dzieło. Zdaje się, że gabinety pomimo żywej nieraz dyskusyi swych pełnomocników niedalekie są od porozumienia się między sobą. Turcya ustąpi zapewne w kwestyi względem cieśnin, jeżeli tego zażądają sprzymierzeni.

W przypisku do nadmienionej tu rozprawy, donosi *Journal des Debats*, że konferencya na ostatniem swem posiedzeniu zamknęła dyskusyę nad czwartym punktem, pełnomocnicy porozumieli się względem protektoratu nad chrześciańskimi poddanymi Sułtana, równie jak poprzednio względem protektoratu nad księstwami naddunajskiemi i względem wolności żeglugi na Dunaju.

Dziennik *Constitutionnel* podaje w korespondencyi z Wiednia z dnia 3. b. m. następujące doniesienie: „Ósme posiedzenie konferencyi wiedeńskiej zakończył wczoraj pełnomocnik rosyjski ustnem przyjęciem interpretacyi czwartego punktu gwarancyi wyjaśnionej w notach z dnia 8. sierpnia a rozszerzonej w protokole z dnia 28go grudnia.“

Noty wymieniane w Wiedniu dnia 8. sierpnia tłumaczą czwarty punkt gwarancyi w sposób następujący: „że Francya i Anglia niezłożą broni, jeżeli Rosya nieprzestanie domagać się prawa protektoratu nad poddanymi wysokiej Porty bez względu na wyznanie religijne i jeżeli Francya, Anglia, Austrya, Prusy i Rosya niezobowiążą się do wzajemnej pomocy, by od rządu tureckiego otrzymać sankcyę i zachowywanie religijnych przywilejów rozmaitych wyznań i korzystać z objawionych szlachetnych zamiarów Sułtana dla wspólnego dobra swych spółwyznawców, nienaruszając jednak z tego powodu w niczem godności lub niezawisłości jego korony“.

Ponieważ się Prusy wzbraniały przystąpić do wymiany not z dnia 8. sierpnia, i gdy Austrya dnia 2. grudnia podpisała traktat przymierza z Anglią i Francyą, uznały te trzy mocarstwa za rzecz stosowną ustanowić interpretacyę czwartego punktu jak następuje: „Rosya odstępując od pretensyi urzędowego protektoratu nad chrześciańskimi poddanymi Porty obrządku oryentalnego, zrzeka się konsekwentnie także prawa wznowienia jednego z artykułów w dawniejszych swych traktatach, a szczególnie traktatu z Kuczuk-Kainardżi, którego błędne tłumaczenie było główną przyczyną teraźniejszej wojny.

Użyczając sobie wzajemnej pomocy, by od rządu ottomańskiego otrzymać sankcyę i zachowanie religijnych przywilejów rozmaitych korporacyi chrześciańskich bez różnicy wyznań, i korzystając wspólnie w interesie wspomnionych korporacyi z wyrzeczonych już w tym względzie szlachetnych zamiarów Sułtana, największem ich staraniem będzie utrzymać godność Jego Wysokości i zachować niezawisłość jego korony od wszelkiego naruszenia.“

Tę ostatnią redakcyę przyjęli wczoraj (dnia 2. kwietnia) formalnie książę Gorczakow i pan Titow, ażeby wciągnięta była w finalny protokól, który zawierając niezmienną podstawę postanowień pokoju, przedłożony będzie rosyjskim pełnomocnikom do podpisu.

Dotychczas podpisywano tylko pojedyncze sprawozdania z posiedzeń, ale podpisanie protokołu, który decydować będzie o pokoju, dopiero wtedy może nastąpić, gdy się wszystkie strony porozumieją względem trzeciego punktu gwarancyi, który się obecnie rozstrzega pod Sebastopolem. Kwestya, czyli ta twierdza może być wzięta, leży po-za obrębem dyplomacyi i musi być rozstrzygnięta orężem. Jest nadzieja, że pełnomocnicy przed przyszłem posiedzeniem konferencyi, które się ma odbyć dnia 10. b. m. zupełnie będą zoryentowani co do tego punktu; codziennie bowiem oczekują raportu jenerała Canrobert'a o wojennych działaniach sprzymierzonych armii w Krymie.“ *(A. B. W. Z)*

Niemce.

Berlin, 10. kwietnia. Jego królewicz. Mość książę pruski, który dopiero z początkiem maja miał wrócić do Berlina przybędzie tu już dzisiaj, lub najdalej jutro, jak z Koblencyi donoszą.

Prezydent ministrów p. baron Manteuffel wrócił tu dziś w południe z Łużacyi. *(W. Z.)*

Rosya.

(Rozporządzenie co do stroju żołnierza. — Ambasador austryacki doręczył listy wierzytelne.)

Petersburg, 30. marca. Dzisiaj ogłoszono rozporządzenie, tyczące się wąsów i faworytów żołnierzy. Treść jego następująca:

„Cesarz Jego Mość raczył rozakazać: 1) Ażeby żołnierze w dniach tygodnia idąc na wartę, nie czernili wąsów i faworytów. 2) W dniach niedzielnych i w święta mają iść na wartę poczerniwszy woskiem wąsy i faworyty, a którzy noszą pioropusze, mają iść z pioropuszami. 3) Niższe szarże całej piechoty, gdy nie stoją w froncie i nie są w służbie, mają mieć wąsy podkręcone. Rozporządzenie to odnosi się także do szeregowców kawaleryi we wszystkich tych przypadkach, w których idą pieszo i nie są w froncie albo w służbie.“

C. k. austryacki poseł, hrabia Esterhazy doręczył przedwczoraj Cesarzowi Jego Mości nowe swe listy wierzytelne.

Turcya.

(Stan zdrowia i szpitale.)

Gazeta Wiedeńska z 8. kwietnia wypisuje z *Courier de Marseille*: Jenerał Larchej obrał na założenie szpitalów wyspy książęce sławne z powabnego i zdrowego położenia swego, oddalone tylko 16 kilometrów od seraju i nabył już znajdujące się tam dwa klasztory, które mają być zamienione w szpitale. Sardyńskiej intendanturze armii, która w Konstantynopolu miała trudności względem założenia szpitalów, ofiarował seraskier szpital i koszary w Salonice, w których 1500 łóżek zmieścić się może. — *Impartial* donosi z Smyrny pod dniem 22. marca, że w tamtejszym angielskim szpitalu wojskowym polepszył się bardzo stan zdrowia, a mianowicie zmniejszyła się znacznie febra, która od niejakiego czasu tam panowała. Liczba będących w kasarni żołnierzy wynosiła dnia 22. marca 900; z tych było 586 chorych a 248 rekonwalescentów. Liczba przypadków śmierci od czasu przybycia pierwszego transportu pacyentów wynosiła 104. Oprócz służby lekarskiej, do której należą 1 lekarz naczelny, 3 lekarze pierwszej a 6 drugiej klasy, 5 chirurgów pierwszej a 11 drugiej klasy i 4 apteki, zajmowało się posługą chorych i rannych 20 angielskich dam pod kierunkiem pani Coote i 26 posługaczek szpitalnych, równie jak 100 innych ludzi. Wiele angielskich dam, a nawet niektóre z posługaczek szpitalnych należą do znakomitych familii. W Smyrnie mówiono, że tamtejszy szpital będzie znacznie powiększony i z tego powodu spodziewano się jeszcze licznych przesyłek wszelkiego rodzaju z Anglii.

Z teatru wojny.

(Doniesienia z Eupatoryi. — Rozszerzenie fortyfikacyi. — Iskender-Bey wyzdrowiał.)

Według doniesień w *Journ. de Constantinople* z Eupatoryi z dnia 19. marca liczy armia turecka stojąca w tem miejscu 40.000 ludzi i 150 dział. Stan zdrowia jest wyśmienity. Omer Basza uwiadomiony od jeńców rosyjskich, że infanterya rosyjska użyta podczas ostatniego ataku cofnęła się do Simferopola, uważał tę chwilę za pomyślną, by pozycyę swoją dalej rozszerzyć. Zaopatrzywszy Eupatoryę w silne fortyfikacye i w exponowany fort po lewem skrzydle, którego działa dominują nad całą przestrzenią we wszystkich kierunkach, kazał się posunąć wojskom swoim o 2000 metrów naprzód, zająć dwie włości i powznosić na około szańce.

Rosyjskie forpoczty kawaleryi cofnęły się bez znacznego oporu i stoją w oddaleniu wystrzału działowego od przednich straży tureckich.

Po zajęciu tej pozyci stała się Eupatorya punktem centralnym wszystkich ruchów Omera Baszy; rozszerzeniem nowej pozycyi może unikąć wszelkiego przepełnienia lokalnego i łatwo ztąd wyniknąć mogących złych skutków. Rosyanie muszą zajmować jeszcze większy okręg, co wymaga znaczniejszej liczby wojska i więcej nużącej służby i przeszkadza ścieśnianiu mas. Przerywanie ich łańcucha forpocztowego nie nastręczy już trudności na żadnym punkcie.

Iskender-Bey już zupełnie wyzdrowiał; odcięto mu tylko końce trzech palców prawej ręki; palec wskazujący nieuszkodzony i będzie mógł znowu władać orężem.

(Doniesienie o napadzie nieprzyjaciela na Kameczacką redutę z Inwalida rosyjskiego.)

5. (17.) marca, wkrótce po nastąpieniu zmroku otwarty został z przykopów nieprzyjacielskich silny ogień do naszych łożamentów, z reduty wzniesionej przez nas przed Korniłowskim bastyonem.

Wkrótce potem nieprzyjaciel, zaprzestawszy ręcznego ognia, wszczął kanonadę do reduty ze wszystkich pobliskich bateryi swoich.

Jednocześnie trzy kolumny Zuawów, poprzedzane przez celnych strzelców, rzuciły się w przerwy między naszemi przodowemi łożamentami, zamierzając zdobyć redutę.

Pułkownik Świszczewski, który ją zajmował, wyprowadził z warowni trzy roty wołyńskiego pułku piechoty, gwałtownie atakował niemi nieprzyjaciela i odparł go bagnetem ku łożamentom, zajętym przez celnych strzelców Jakuckiego pułku, którzy korzystając z zamieszania w nieprzyjacielskich kolumnach, uderzyli na nich z tyłu.

Zuawy wzięci we dwa rzędy bagnetów, szukali ocalenia w ucieczce.

Nieprzyjaciel, wzmocniwszy odparte kolumny, znowu wszczął najsilniejszy działowy ogień. Następnie Zuawy rzucili się powtórnie na łożamenty, ale powitani od wcześnie wyprowadzonych z reduty, przez pułkownika Białego, batalionu Jakuckiego pieszego i dwóch rot Tomskiego strzeleckiego pułków, powtórnie zostali odparci do swych szańców.

Ścigając ślad w ślad odpartego nieprzyjaciela, nasze zuchy wpadli do jego przykopów, gdzie się wszczęła krwawa ręczna walka, w której Francuzi ponieśli znaczną stratę.

Potem pułkownik Biały odprowadził swoje bataliony i uszykował je przed łożamentami. Nieprzyjaciel zaprzestał strzelania na całej linii swoich przykopów i przez noc całą nie ponawiał takowego.

Sprzymierzeńcy mieli mocne postanowienie zdobyć naszą redutę, choćby kosztem największych ofiar. Według zeznań jeńców w tej rozprawie było do 12.000 wojska nieprzyjacielskiego.

Strata nieprzyjaciela, wnosząc z zaciętości uporczywego boju, w ogóle musi być bardzo znaczna. Pod samą redutą zostawił on do 50 trupów; do niewoli wzięty przez nas 1 oberoficer i 9 żołnierzy.

Zabito nam 15tu niższych stopni, raniono zaś jednego oberoficera i 57 niższych stopni.

(Depesze telegraficzne rosyjska i angielska o potyczce z 23. marca.)

Od jenerał-adjutanta księcia Gorczakowa nadeszła na Kijów depesza telegraficzna z tem uwiadomieniem, że w nocy z 10. (22.) na 11. (23.) marca zrobiono silną wycieczkę dla utrudnienia nieprzyjacielowi robot około przekopów ku lunecie „Kamczatka.“ „Utarczka wypadła na korzyść naszą, i zburzyliśmy przy tem przekopy wybrane przez Francuzów w ciągu dni ostatnich. Obie strony poniosły znaczne straty; nieprzyjaciel jednak ucierpiał więcej od nas. Zabrano w niewolę: 2 oficerów francuzkich, jednego pułkownika angielskiego i jednego kapitana angielskiego.“

O tej samej utarczce przesłano do dziennika *Times* z Marsylii następującą depeszę telegraficzną z 4. kwietnia: „Okręt „Simois,“ który odpłynął 26. marca z Konstantynopola przybył już tutaj. Korespondent wasz pisze z Konstantynopola z 26.: Rosyanie zrobili 23. wycieczkę, lecz zostali odparci. Anglicy utracili pułkownika Kelly z 34. pułku, kapitana Browne z 7. i kapitana Vikars z 97. pułku pieszego. Dwóch innych oficerów raniono, a jeden się zapodział. Francuzi utracili 300 (jenerał Canrobert pisze w sprawozdanin swojem o 600) w poległych, rannych i zaginionych. Francuzi spalili 23. rakietami dwa zabudowania w Sebastopolu.“ *(W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 14. kwietnia. Gazeta Wied. pisze: Otrzymaliśmy następującą depeszę telegraficzną do ogłoszenia:

Rzym, 13. kwietnia, 9 god. przed południem. Kardynał Antonelli do Jego Emin. Kardynała Nuncyusza w Wiedniu.

Wczoraj po południu o god. 4 było u Ojca św. w S. Agnese fouri le mura wiele znakomitości na obiedzie, a potem przypuścił Jego Świątobl. wszystkich kolegiatów propagandy do ucałowania nogi. Przez złamanie się belka zapadli się wszyscy z pierwszego piętra na dół. Jego Świątobl. nie doznał żadnego uszkodzenia i jest zdrów zupełnie. Jenerał Montreal i kilku młodych ludzi z kolegium propagandy odnieśli lekkie potłuczenie.

Wiedeń, 13. kwietnia. Szwajcarski sprawujący interesa w Wiedniu uwiadomił radę federacyjną w drodze telegraficznej, że wymiana traktatu Medyolańskiego odbyła się d. 7. kwietnia o god. 1. po południu. Zniesienie zamknięcia granicy Tessyńskiej nastąpi niezwłocznie. *(Abbl. W. Z.)*

Londyn, piątek. *Morning Post* sądzi, że Austrya gotowa prowadzić wojnę gorliwie, by przywrócić pokój, jeżliby się teraz nie dał do skutku przyprowadzić. *(L. k. a.)*

Turyn, 11. kwietnia. Gminę Oschire na wyspie Sardynii ogłoszono za exces w stanie oblężenia. Dwudziesty pierwszy pułk francuzki odpłynął z Civitavecchia do Krymu. *(L. k. a.)*

Oestr. Ztg. pisze z Wiednia z d. 13. kwietnia: Depesze telegraficzne z Krymu datowane są z d. 5. kwietnia, a nadesłane przedwczoraj listy z 20. marca. Wczoraj i dzisiaj nie nadeszły tu poczty z Krymu. Z depeszy dowiadujemy się, że zacięte walki pod wieżą Malakow trwały aż do 5. b. m. bez stanowczego jednak skutku. Ogień ciągle silny utrzymują, ale o rozmiarze walki i o szczegółach można tylko na miejscu powziąść wiadomość, w porcie i obozie tyle tylko słychać, że nic stanowczego nie zaszło, i że sprzymierzeni trzymają się silnie na swych pozycyach. I to jeszcze nadmienić należy, że od niedawna także pod wieżą Akhtiar słychać kanonadę. Francuzi wznieśli mianowicie redutę, z której dają ze skutkiem ognia do wspomnionej wieży.

Kurs lwowski.

Dnia 16. kwietnia.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	47	5	51
Dukat cesarski	„ „	5	52	5	55
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	6	10	9
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	1	57½	1	58½
Talar pruski	„ „	1	53	1	55
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	24	1	25
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.		92	55	93	30
Galicyjskie Obligacye indem.		73	42	74	—
5% Pożyczka narodowa		84	33	85	33

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16. kwietnia 1855.

		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	93	—
" przedał " " 100 po	" "	93	30
" dawał " " za 100	" "	—	—
" żądał " " za 100	" "	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 12. kwietnia.

			w przecięciu
Obligacye długu państwa . . .	5%	za sto $82\frac{3}{16}$	$82\frac{3}{16}$
detto pożyczki narod. . .	5%	" $86\frac{7}{8}$ 87	$86\frac{15}{16}$
detto z r. 1851 serya B. . .	5%	" —	—
detto z r. 1853 z wypłatą .	5%	" —	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	" $72\frac{1}{4}$	$72\frac{1}{4}$
detto detto	4%	" —	—
detto z r. 1850 z wypłata .	4%	" —	—
detto detto detto .	3%	" —	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	" —	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . .		" 219	219
detto detto z r. 1839 . .		" $119\frac{1}{2}$	$119\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1854 .		" $103\frac{3}{4}$	$103\frac{3}{4}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . .	5%	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%	—	—
detto krajów koron.	5%	$73\frac{7}{8}$ $74\frac{1}{2}$	$74\frac{1}{4}$
Akcye bankowe		1003	1003
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . .		$447\frac{1}{2}$ $448\frac{1}{8}$	$448\frac{1}{8}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.		1975	1975
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.		—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .		—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.		—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. . . .		557	557
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.		—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.		—	—
Renty Como		—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 12. kwietnia.

		w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	$103\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{4}$ l.	$103\frac{1}{4}$	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$125\frac{3}{4}$ 125 $125\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$ l.	$125\frac{1}{8}$	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	124 124 $\frac{1}{4}$	$124\frac{1}{8}$	3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	92 92 $\frac{1}{8}$	92	2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12-11 12 13	12-12	2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	—	2 m.
Marsylia za 300 franków	—	—	2 m.
Paryż za 300 franków	146 $146\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$	$146\frac{1}{8}$	2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T. S.
Cesarskie dukaty	$29\frac{1}{4}$	$29\frac{1}{4}$	Agio.
Ducaten al marco	—	—	Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 13. kwietnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $103\frac{1}{2}$. — Augsburg 126. — Frankfurt 125. — Hamburg $92\frac{1}{2}$. — Liwurna $123\frac{1}{4}$. — Londyn 12.16. — Medyolan 125. — Paryż $146\frac{3}{4}$.

Obligacye długu państwa 5% $82\frac{3}{16}$—$82\frac{1}{4}$. Detto S. B. 5% 96—$96\frac{1}{4}$. Detto pożyczki narod. 5% $86\frac{9}{16}$—$86\frac{5}{8}$. Detto $4\frac{1}{2}$% $71\frac{7}{8}$—72. Detto 4% $64\frac{1}{2}$—$64\frac{3}{4}$. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% - — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% $91\frac{1}{2}$—$91\frac{3}{4}$. Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% 50 — $50\frac{1}{2}$ Detto $2\frac{1}{2}$% $40\frac{1}{4}$. — $40\frac{1}{2}$. Detto 1% $16\frac{1}{2}$ — $16\frac{3}{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 81 — $81\frac{1}{4}$. Detto krajów kor. 5% $73\frac{1}{2}$—79. Pożyczka z r. 1834 219—$219\frac{1}{4}$. Detto z r. 1839 $119\frac{1}{2}$—$119\frac{3}{4}$. Detto z 1854 $103\frac{3}{16}$—$103\frac{1}{4}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 58 — $58\frac{1}{2}$. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% $100\frac{1}{2}$—101. Akc. bank. z ujmą 997 — 999. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. $89\frac{1}{2}$ — $89\frac{5}{8}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $196\frac{1}{2}$—$196\frac{3}{8}$. Wiéd.-Rabskie $110\frac{3}{4}$ — 111. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 245 — 247. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 23 — 25. Detto 2. wydania 35 - 38. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $91\frac{1}{4}$—$91\frac{1}{2}$. Detto żeglugi parowej 556 — 558. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 546—548. Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 94 — $94\frac{1}{4}$. Północn. kolei 5% 87—$87\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 81 82 Obligacye Dun. żeglugi p r. 5% 83 $83\frac{1}{4}$ Detto Lloyda 554—555. Detto młyna parowego wiedeń. 131 — 132 Renty Como $13\frac{1}{8}$—$13\frac{1}{4}$. Esterhazego losy na 40 złr. $82\frac{1}{2}$- $82\frac{3}{4}$. Windischgrätza losy $29\frac{1}{4}$—$29\frac{1}{2}$. Waldsteina losy $28\frac{7}{8}$- $29\frac{1}{8}$ Keglevicha losy $12\frac{1}{8}$—$12\frac{3}{8}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $29\frac{5}{8}$—$29\frac{7}{8}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 13. kwietnia o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $29\frac{5}{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $29\frac{1}{8}$. Ros. imperyały 10.2. Srebra agio 27 gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. kwietnia.

Obligacye długu państwa 5% $82\frac{1}{4}$; $4\frac{1}{2}$% $71\frac{7}{8}$; 4% —; 4% z r. 1850 — 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 996. Akcye kolei półn. 1935. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej $554\frac{1}{2}$. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. $104\frac{1}{2}$ Augsburg $126\frac{5}{8}$ l. 3. m. Genua — l 2. m. Frankfurt $125\frac{1}{2}$. l. 2. m. Hamburg $93\frac{1}{8}$ l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 12.22. 3. l. m. Medyolan $125\frac{1}{4}$. Marsylia —. Paryż $147\frac{7}{8}$. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. — Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. $73\frac{7}{8}$; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $101\frac{1}{2}$. Pożyczka narodowa $85\frac{1}{8}$. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 319 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. kwietnia.

Hr. Starzeński Leopold, z Ditkowiec. — Hr. Badeni Wład., z Surochowa. — PP. Korytowski Erazm, z Płotycza. — Ciepielowski Albin, z Suszczyna. — JKs. kanonik Szafrański Jan, z Mościsk. — Zatorski Max, z Załuża. — Gnoiński Alex., z Krasnego. — Szymanowski Franc., z Spasowy. — Czajkowski Hypolit, z Dydiatycz.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. kwietnia.

Hr Łoś Wład., do Dołżanki. — Hr. Jabłonowski Lud., do Kopyczyniec. — Hr. Czacki Alex., do Krechowa. — PP. Rodkiewicz Józef, do Krzywcza. — Smarzewski Sew., do Hankowiec. — Hummel Ant., c. k. kapitan, do Podhajec. — Kalbfleisch Eduard, c. k. major, do Tarnopola. — Wojty Józef, c. k. radca apelacyjny, do Czerniowiec. — Wollner Wiktor, c. k. kapitan, do Przemyśla. — Grühl Wilhelm, c. k. kapitan, do Bochni.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. i 15. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	325.65	+ 3.4°	83.8	półn.-zach. sł.	pogoda
2 god. pop.	326.31	+ 10.5°	38.5	" sł.	pochmurno
10 god. wie.	327.15	+ 5.0°	74.4	" sł.	"
6 god. zrana	327.87	+ 2.9°	83.4	półn.-wsch. cic.	pogoda
2 god. pop.	327.82	+ 10.4°	51.3	połud.-zach. sł.	pochmurno
10 god. wie.	328.08	+ 5.8°	75.7	zachodni "	pogoda

TEATR.

Dziś: Przedstawienie polskie amatorów na korzyść *Domu Sierót.*
Jutro: dnia 18. kwietnia 1855 (w Abonamencie)

„ROBERT DIABEŁ."

Dramat w 7 oddziałach — treści bajecznej z niemieckiego (Raupacha). Muzyka Adama Tarnowskiego.

Wczorajsze przedstawienie **„Oblubienica z Lammermooru"** wykonane było z artystyczna dokładnościa. — Po akcie pierwszym przywołano p. Kalicińskiego (Edgara), w akcie drugim: Panna Chełchowska (Łucia) powszechne obudzała zajęcie i zasłużonemi też oklaskami była przyjmowana. — Publiczność zadowolona z całego przedstawienia, przyzywała wszystkich artystów — a wyłącznie pannę Chełchowską i p. Kalicińskiego.

KRONIKA.

W letnim semestrze r. b. będą się odbywać w uniwersytecie Wiédeńskim odczyty bezpłatne, przystępne każdemu, mianowicie: w fakultecie teologicznym trzy, w jurydycznym dwa, w medycznym ośm, a w filozoficznym dwadzieścia i trzy. Panowie profesorowie: Philipps, Springer, Brücke, Rokitansky, Oppolzer, Littrow, Kunzek i inni będą miewać te odczyty, a już same nazwiska znakomitości uniwersytetu dozwalają spodziewać się licznych słuchaczów.

— Wkrótce ma przybyć do Wiédnia francuski uczony p. Bochet, który z polecenia francuskiego ministeryum nauk, ma wyszukiwać w austryackich i niemieckich bibliotekach dokumenta francuskie, ważne i ciekawe dla historyi i literatury Francyi.

— Stolica arcybiskupia w Ołomuńcu wydała rozporządzenie, według którego także ci kapelani i administratorowie plebanii, którym ma być nadana plebania w pruskich częściach dyecyzyi, mają się poddać osobnemu egzaminowi w Ołomuńcu.

— W Węgrzech robią teraz już większe próby z uprawą herbaty, gdyż w roku zeszłym mniejsze próby bardzo się udały.

— Niebawem będą nadchodzić doniesienia z Krymu do Wiédnia w przeciągu 48 godzin, gdyż telegraf między Warną, Ruszczukiem i Wiédniem będzie otwarty jeszcze w bieżącym miesiącu.

— Żaden z ważniejszych wynalazków tegoczesnych mówi Dr. Peterman w Doniesieniach zakładu geograficznego w Pertes nie rozwinął się z taką szybkością i nie osiągnął tak wielkich rezultatów w krótkim czasie, jak telegraf elektryczny. Teraźniejszą rozciągłość jego w Europie oznaczają następujące linie: Madryt w południowo-zachodniej stronie aż do Petersburga i Moskwy w północno-wschodniej stronie; Belfast, Galway, i Kork w Irlandyi aż do Lwowa, do Czerniowiec, Bukaresztu, Orsowy i Belgradu w południowo-wschodniej stronie; Upsala i Sztokholm na północy aż do Spalato (w Dalmacyi), Tryest, Siena, Toulon i Perpignan na południe. Niemal w dwunastu miejscach w przodkowych Indyach założono elektryczne komunikacye telegrafów, mające około 3000 angielskich mil długości. Ciągną się z jednej strony od Bombaju do Madras, a z drugiej strony od Bombaju do Kalkuty, ztamtąd zaś do Agry i Lahory. Jest w toku połączyć dalsze linie około Kalkuty z wybrzeżem Arakanu i Pegu. Założenie tych pierwszych 3000 mil kosztowało 42 funt. szt. na jedną milę angielską.

Główny Redaktor ***M. Szrzeniawa Sartyni.***

Z c. k. galic. drukarni rządowej.